

Od autora: Bardzo osobisty wiersz pod wpływem chwili.

Co nie znaczy, że nie jestem gotowa na mądre słowo krytyki ;)

otworzyłam się i wyszłam

ludzie przecierali oczy ze zdumienia
jedni klęli pod nosem siarczyście
i odwracali wzrok
inni wpadali w histeryczny
śmiech lub szloch
nikt nie pozostał obojętny

zdarzały się przypadki
gdy ktoś podszedł i przytulił
ze słowami: dziękuję i wybacz
ale oni byli nieliczni

myślę że po prostu niewielu
jest gotowych ubrudzić się
o czyjeś wnętrze

nie przypomina ono
kobiet z pierwszych stron gazet
nie wygląda jak puszysty
kociak czy niewinne dziecko

jest klejące oślizgłe
miejscami gładkie i delikatne
miejscami szorstkie i drapiące

nawet kolory nie przypominają
tych z tęczy
brąz przechodzi w khaki
a brunatny granat goni się
z koperkowym różem

taki melanż wątrobowej masy
z płuckami duszonymi
w podrobionej kaszce na bazie
szarych komórek

tylko prawdziwy koneser
potrafi docenić ten design

a ty zawsze lubieś

oglądać strony o modzie
lub czasopisma

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

akacyjowa agnes, dodano 07.08.2022 09:28

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.